

Państwa członkowskie ONZ w 2015 r. przyjęły agendę na rzecz zrównoważonego rozwoju. Dotyczy ona wspólnych strategii mających na celu eliminację ubóstwa, a także poprawę zdrowia, jakości edukacji i wzrostu gospodarczego na całym świecie. Postępy w osiąganiu celów zrównoważonego rozwoju są też na bieżąco monitorowane. Skala ubóstwa, która jest jednym z najważniejszych strategicznych wskaźników, w ostatnich dziesięcioleciach znacząco zmalała. Podczas gdy w 1990 r. w skrajnej biedzie żyło 36 proc. światowej populacji, w 2015 r. było to 10 proc.. Jednak w ostatnich latach spadkowy trend spowolnił. A w wyniku kryzysu wywołanego pandemią w 2020 r. po raz pierwszy globalne ubóstwo wzrosło.

Pandemia COVID-19 wywołała negatywne efekty dla gospodarek i społeczeństw, z czego silniejsze skutki były w krajach biedniejszych. Pandemia pogłębiła istniejące już wcześniej słabości gospodarek rozwijających się – trudną sytuację na rynku pracy, wysoki dług publiczny i niewielki wzrost inwestycji. Kraje bogatsze zaciągały rekordowej wielkości niskooprocentowane pożyczki w celu finansowania wsparcia odbudowy gospodarek. W krajach biedniejszych nie było to możliwe, a wręcz przeciwnie – wiele z nich musiało przeprowadzić cięcia wydatków w obszarach kluczowych z perspektywy celów zrównoważonego rozwoju.

Jak czytamy w raporcie PIE pandemia znacznie osłabiła postępy w ograniczaniu ubóstwa na świecie. Liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie wzrosła pomiędzy 2019 r. a 2021 r. o 77 mln. Prognozy – nieuwzględniające jeszcze wpływu wojny w Ukrainie – wskazywały, że skala globalnego ubóstwa jeszcze przez kolejnych kilka lat pozostanie wyższa niż przed pandemią. W szybko rozwijających się gospodarkach Azji Południowo-Wschodniej, podobnie jak w gospodarkach rozwiniętych, prognozy przewidywały spadek ubóstwa. Jednak w najbardziej narażonych gospodarkach Afryki prognozowany był jego dalszy wzrost.

Obecna sytuacja w Ukrainie wywołuje kolejne negatywne skutki gospodarcze i finansowe dla całego świata. Rosnące ceny surowców i zakłócenia w obrocie handlowym nasilają i tak wysoką już presję inflacyjną. Ograniczony wzrost gospodarczy utrudnia ożywienie gospodarek po pandemii, w szczególności tych najbiedniejszych. Wyższe ceny żywności mogą doprowadzić do ubóstwa kolejne miliony ludzi.

W obliczu globalnego kryzysu potrzebne jest międzynarodowe wsparcie. Zgodnie z zaleceniami Międzyagencyjnej Grupy Zadaniowej ONZ, powrót na ścieżkę osiągania celów zrównoważonego rozwoju wymaga zwiększenia dostępu krajów rozwijających się do finansowania na potrzeby reagowania kryzysowego i wsparcia inwestycji produkcyjnych.

*Źródło: PIE*